

Sygn. akt VIII C 3025/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławiczak

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa K. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki K. W. rentę w kwocie po 280 zł (dwieście osiemdziesiąt złotych) miesięcznie, poczynwszy od 16 czerwca 2016 roku, płatną do 15-go dnia każdego miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności, z tytułu zwaloryzowanego świadczenia renty odroczonej z Polisy ubezpieczenia renty odroczonej nr (...).737;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki K. W. kwotę 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 3025/16

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 29 listopada 2016 roku skierowanym przeciwko (...) Zakładowi (...) na (...) Spółce Akcyjnej w W. powódka K. W., reprezentowana przez pełnomocnika będącego adwokatem, wniosła o zasądzenie od pozwanego renty w kwocie po 280 zł miesięcznie, poczynwszy od 13 czerwca 2016 roku, płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności, z tytułu zwaloryzowanego świadczenia renty odroczonej z Polisy ubezpieczenia renty odroczonej nr (...).737. **(pozew k. 5-8)**

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. nie uznał powództwa, wniósł o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. **(odpowiedź na pozew k. 30-37)**

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Na wniosek powódki, w dniu 27 grudnia 1988 roku Państwowy Zakład (...) zawarł z powódką umowę ubezpieczenia renty odroczonej według taryfy XII z umówionym wiekiem 55 lat i określonym terminem początku płatności renty na 13 czerwca 2016 roku. Na dowód zawarcia umowy wystawiono polisę nr (...).737. **(wniosek o ubezpieczenie k. 45v-46, polisa k. 46v-47v, pismo pozwanego k. 52, okoliczności bezsporne)**

Pismem z dnia 11 maja 2016 roku pozwany zaproponował powódce w miejsce w/w renty wyliczonej na kwotę 16 zł miesięcznie, wypłatę skapitalizowanej renty w kwocie 2.540 zł i rozwiązanie umowy, na co powódka nie wyraziła zgody. **(pismo pozwanego k. 21, pismo powódki k. 22, karta renty odroczonej k. 45, okoliczności bezsporne)**

Po zakończeniu okresu odroczenia płatności, pismem z dnia 1 czerwca 2016 roku pozwany zaproponował powódce podwyższenie renty w formie ugody pozasądowej do wysokości 52 zł miesięcznie począwszy od 1 sierpnia 2016 roku, czego powódka nie zaakceptowała. **(pismo pozwanego k. 24, k. 48, k. 50, k. 51v, pismo powódki k. 48v-49v, okoliczności bezsporne)**

Z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia renty odroczonej powódka wpłaciła 100.000 st. zł w dniu 27 grudnia 1988 roku, co uprawniało do renty miesięcznej w kwocie 1.963 st. zł. Zgodnie z zawartą umową renta zakupiona w danym roku kalendarzowym – w okresie odroczenia jej płatności – zwiększała się od następnego roku kalendarzowego corocznie o 35%, zaś obliczona w ten sposób renta, od następnego roku kalendarzowego po roku, w którym nastąpił początek jej płatności zwiększa się również corocznie o 30%. **(zarządzenie Prezesa (...) k. 44-44v, karta renty odroczonej k. 45, książeczka renty k. 11-12)**

Powódka ma 56 lat, mieszka z mężem i dzieckiem w wieku 28 lat, które studiuje i nie pracuje. Powódka prowadzi działalność gospodarczą, jest agentem ubezpieczeniowym i z tego tytułu uzyskuje miesięczny średni dochód w wysokości 2.000 zł (przychód ok. 4.000-4.500 zł minus koszty uzyskania przychodu ok. 2.000-2.200 zł). Mąż powódki prowadzi działalność gospodarczą, powódka nie podała jakie uzyskuje on dochody, podnosząc, że nie ma wiedzy w tym zakresie. Małżonkowie pozostają w ustroju rozdzielności majątkowej, wspólnie utrzymują dziecko. Koszt utrzymania domu, jaki powódka ponosi to ok. 1.000 zł miesięcznie.

Powódka choruje na zwyrodnienie kręgosłupa, środki z ubezpieczenia renty odroczonej chciałaby przeznaczyć na poprawę stanu zdrowia. Powódka wykupiła polisę, aby zabezpieczyć się na przyszłość. **(dowód z przesłuchania powódki k. 67v)**

(...) Spółka Akcyjna został utworzony w 1991 roku z przekształcenia Państwowego Zakładu (...) i stał się jego następcą prawnym. W dniu 18 grudnia 1991 roku powołany został do życia (...) Zakład (...) na (...) Spółka Akcyjna, którego jednym z założycieli był (...) Spółka Akcyjna. (...) Na (...) przejął prawa i obowiązki poprzednika z tytułu m.in. polis posagowych i ubezpieczenia rent odroczonych. **(okoliczności bezsporne)**

#### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części. Zgodnie z regulacją przepisu art. 805 §1 i 2 k.c. oraz łączącą strony umową, ubezpieczyciel zobowiązał się spełnić określone świadczenie polegające w niniejszej sprawie na zapłacie miesięcznej renty przy osiągnięciu przez osobę ubezpieczoną określonego wieku, a ubezpieczający zobowiązał się do zapłaty określonej składki, od wysokości której uzależniona była wysokość przyszłej renty. Strony zawarły zatem umowę wzajemną, w której świadczenia obu stron są świadczeniami pieniężnymi sensu stricto tj. są pieniężnymi od samego początku powstania zobowiązania. Tym samym co do zasady ich wysokość może być zmieniana na podstawie art. 358<sup>1</sup> §3 k.c. Warunkiem jest oczywiście spełnienie przesłanek określonych w przywołanym przepisie (podobnie Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 10 kwietnia 1992 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 126/91; publikowana w OSNCP zeszyt 7-8 z 1992 roku, poz. 121).

Zgodnie z przepisem art. 358<sup>1</sup> §3 k.c., w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, zmienić wysokość lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby były one ustalone w orzeczeniu lub umowie. Dla możliwości przeprowadzenia sądowej waloryzacji świadczenia pieniężnego na podstawie cytowanego przepisu konieczne jest zatem wystąpienie kumulatywnie dwóch przesłanek ustawowych, a mianowicie: zaistnienia spadku siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania mającego charakter spadku istotnego oraz rozważenia interesów każdej ze

stron umowy, zasad współżycia społecznego przemawiających za faktem przeprowadzenia waloryzacji, jej rozmiarem i sposobem.

W niniejszej sprawie umowa ubezpieczenia została zawarta w 1988 roku i datę tą należy traktować zasadniczo jako moment powstania zobowiązania, gdyż od tej chwili świadczenia pieniężne każdej ze stron umowy zostały określone co do zasady. W przedmiotowej sprawie powódka dokonała jednej wpłaty składki, a zatem już w roku zawarcia umowy znana była ostateczna wysokość renty. Ocena spadku siły nabywczej pieniądza w okresie od tej daty do dnia, kiedy świadczenie miało być wypłacone po raz pierwszy, musi prowadzić do wniosku o istotnej zmianie siły nabywczej pieniądza. W ocenie Sądu nie powinno budzić żadnych zastrzeżeń ani wątpliwości stwierdzenie, że spadek siły nabywczej pieniądza, o jakim stanowi art. 358<sup>1</sup>§ 3 k.c., następował w czasie trwania umowy ubezpieczenia. Największe nasilenie zjawisk inflacyjnych miało miejsce na przełomie lat 80-tych i 90-tych. Sytuacja ta miała bezpośredni związek z następującymi wówczas zmianami w sferze ustrojowej i gospodarczej, którym towarzyszyła wzrastająca inflacja, osiągająca w niektórych okresach nawet postać hiperinflacji. Skutkiem tych niekorzystnych procesów ekonomicznych był postępujący istotny spadek siły nabywczej pieniądza, którego strony umowy (zwłaszcza w zakresie jego rozmiarów i czasu trwania tego stanu rzeczy) nie mogły przewidzieć i uwzględnić w treści zawartej umowy. Zewnętrznym dającym się zaobserwować przejawem spadku siły nabywczej pieniądza polskiego był stały wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych oraz postępujący (choć nieproporcjonalnie do wzrostu cen) wzrost wynagrodzeń w sferze gospodarki uspołecznionej. W tych okolicznościach cel umowy ubezpieczenia, tzn. zapewnienie ubezpieczonemu z osiągnięciem określonego wieku dodatkowej renty, został praktycznie zniweczony.

Wystąpienie wskazanej wyżej przesłanki zmiany siły nabywczej pieniądza otwiera drogę do przeprowadzenia sądowej waloryzacji świadczenia pieniężnego z umowy ubezpieczenia renty odroczonej, przy uwzględnieniu jednak i rozważeniu interesów każdej ze stron przedmiotowej umowy oraz stwierdzeniu, że zasady współżycia społecznego przemawiają za przeprowadzeniem sądowej waloryzacji i jej granicami. Mając zatem na uwadze interesy każdej ze stron zawartej umowy ubezpieczenia należy uwzględnić nie tylko rozmiar oczekiwań ubezpieczonego, ale również możliwości finansowe ubezpieczyciela, który także nie przewidywał dalszej skali i zakresu spadku siły nabywczej pieniądza i nie uwzględnił tego faktu zarówno w treści umowy, jak i prowadzonym przez siebie rozrachunku ekonomicznym. W szczególności w wyniku dokonania sądowej waloryzacji nie powinno dochodzić do rozstrzygnięć prowadzących do wzbogacenia się jednej strony kosztem drugiej. W razie zastosowania waloryzacji skutki zmiany siły nabywczej pieniądza winny być rozłożone na obie strony. Sprzeczne z zasadami współżycia społecznego byłoby obciążanie wyłącznie dłużnika skutkami deprecjacji pieniądza. Podnieść też należy, że do 1990 roku strona pozwana, czy też jej poprzednicy prawni, nie mogli prowadzić własnej działalności gospodarczej celem otrzymania dodatkowego zysku, a bazować wyłącznie na uzyskiwanych składkach ubezpieczeniowych. Od tego roku natomiast działalność taka prowadzona przez podmioty ubezpieczeniowe jest możliwa i prawnie dopuszczalna, stąd też strona pozwana ma obiektywne możliwości wywiązania się z zobowiązań zaspokojenia wierzycieli z umów zawartych przez jej poprzedników prawnych, tym bardziej, że w dacie zawarcia umowy i przejścia portfela ubezpieczeń na życie obowiązywał już aktualny stan prawny i od stron umowy o przeniesieniu portfela ubezpieczeń zależała treść tej umowy. Skoro zaś strona pozwana przejęła nie tylko prawa, ale i zobowiązania z przejętych umów ubezpieczenia na życie, to winna się z nich wywiązać w sposób, który pozwalałby na zaspokojenie uzasadnionych roszczeń wierzycieli.

W orzecznictwie wielokrotnie rozważany był problem stosowania odpowiedniego kryterium waloryzacji. Wielokrotnie Sąd Najwyższy podkreślał, że o stopniu waloryzacji decydują okoliczności konkretnej sprawy, a kryteria waloryzacji pozostawione są swobodnemu uznaniu sędziowskiemu. Jednakże niezbędne jest określenie jakiegoś wymiernego i obiektywnego punktu odniesienia pozwalającego na dokonanie przeszacowania należnego powódce świadczenia. Wybór miernika waloryzacji pozostawiony został uznaniu sądu, opartemu na wszechstronnym rozważeniu okoliczności sprawy, przy zastosowaniu ogólnych kierunkowych zasad wskazanych w ustawie (podobnie SN w uchwale z dnia 10 kwietnia 1992 roku, III CZP 126/91, OSNCP 1992, nr 7-8, poz. 121).

Z uwagi na powyższe okoliczności, Sąd stanął na stanowisku, że najbardziej obiektywnym i miarodajnym pomocniczym wskaźnikiem waloryzacji przy zmianie wysokości świadczenia pieniężnego będzie odniesienie do

przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego obowiązującego w dacie ustalania wysokości renty oraz w dacie kiedy miała ona zacząć być wypłacana, a także w dacie wyrokowania, stanowiące podstawę do dalszych rozważań i zakreślające matematyczne granice waloryzacji. Odniesienie się do tego miernika pozwoli na miarodajne wyobrażenie o ewentualnych oczekiwaniach powódki co do wysokości przyszłej renty. Wybierając przedstawioną powyżej metodę waloryzacji, Sąd wziął także pod uwagę postanowienia umowy (wynikające z książeczki renty i znajdujące potwierdzenie w zarządzeniu Prezesa (...) z dnia 26 marca 1988 roku w sprawie urealnienia i rewaloryzacji jednostkowych ubezpieczeń na życie i rent w 1988 roku – k. 44-44v), że renta zakupiona w danym roku kalendarzowym w okresie odroczenia jej płatności wzrasta od następnego roku corocznie o 35%.

Opierając się zatem na powyższych założeniach, należy stwierdzić na podstawie książeczki renty i karty renty oraz w/w zarządzenia Prezesa (...), że powódka nabyła w 1988 roku rentę w kwocie 1.963 st. zł, która to suma następnie została powiększona o 35% w kolejnych latach odroczenia płatności (tj. przez 27 lat), co daje spodziewaną rentę do wypłaty 20.513,35 st. zł ( $1.963 \times 945\% + 1.963$ ). Kwota ta stanowi ok. 39% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z roku zawarcia umowy, wynoszącego 53.090 st. zł. Przeciętne wynagrodzenie miesięczne ogłaszane przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za II kwartał 2016 roku wynosiło brutto 4.019,08 zł, co daje netto kwotę 2 866,93 zł. Pełna matematyczna waloryzacja świadczenia należnego powódce z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia renty odroczonej wynosi zatem kwotę 1.118,10 zł ( $39\% \times 2.866,93$  zł). Odniesienie się do kwoty netto wynika z faktu, że w dacie zawierania umowy oraz wpłacania poszczególnych składek ówczesne wynagrodzenie nie zawierało w sobie ani podatku ani składek na ubezpieczenie społeczne, zatem kwota netto jest dziś odpowiednikiem realnej wartości ówczesnych wynagrodzeń dla pracownika.

Zamykając rozważania dotyczące sposobu dokonania matematycznej waloryzacji w niniejszej sprawie trzeba wskazać, że uwzględnienie corocznego wzrostu wysokości renty w okresie odroczenia jej płatności o wskazany procent nie stanowi podwójnej waloryzacji. Czym innym jest bowiem waloryzacja, tj. przeliczenie świadczenia zgodnie z kryteriami zakreślonymi przez przepis art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c., a czym innym umowne ustalenie owego świadczenia, które dopiero podlegać będzie waloryzacji – Sąd ma obowiązek przy wyliczaniu owego świadczenia uwzględnić umówione oprocentowanie renty. Dopiero tak prawidłowo wyliczona suma świadczenia podlegać może waloryzacji sądowej w oparciu o określony miernik. Na to, że świadczenie pieniężne w wysokości określonej umową (tj. z uwzględnieniem umownego oprocentowania), do spełnienia którego po upływie okresu ubezpieczenia zobowiązał się ubezpieczyciel, ma być przedmiotem waloryzacji, a nie suma ubezpieczenia określona w momencie zawierania umowy wskazał także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2003 roku (I CKN 1/01, niepubl.).

Zdaniem Sądu, zasądzona w przedmiotowej sprawie miesięczna renta w kwocie po 280 zł miesięcznie, stanowiąca ok. 25% matematycznie zwaloryzowanego świadczenia, w sposób właściwy rozkłada ciężar inflacji na obie strony, nie niweczy celu art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c., posiada realną i wymierną wartość ekonomiczną i jednocześnie stanowi wyraz uwzględnienia również interesów pozwanego ubezpieczyciela. Kwota ta w sposób właściwy została wyważona w odniesieniu do daty zawarcia przedmiotowej umowy ubezpieczenia, okresu jej obowiązywania i wpłacania składek. Powódka dokonała bowiem zakupu renty w okresie, kiedy procesy inflacyjne nie były jeszcze tak widoczne, jej oczekiwania zatem co do przyszłej wysokości renty powinny więc tę okoliczność uwzględniać. Z drugiej strony także pozwany nie przewidywał zapewne tak dużej inflacji, jednakże pozwany jest profesjonalistą, prowadzi działalność gospodarczą w celu osiągania zysku, z pewnością zatem ma lepsze możliwości rekompensowania sobie strat niż osoba fizyczna powierzająca swoje oszczędności instytucji zobowiązującej się wobec niej do wypłacania jej w przyszłości dodatkowego dochodu. Poza tym w istotę prowadzenia działalności gospodarczej, zwłaszcza na rynku finansowym, wpisane jest ryzyko ewentualnych strat, co zdaniem Sądu przemawia za dodatkowym obciążeniem pozwanego ryzykiem inflacji. Trzeba także mieć na uwadze, że umówiona renta z założenia miała być jedynie dodatkowym źródłem dochodu ubezpieczonego o wysokości zależnej od wpłaconych składek, nie można więc wymagać, aby dziś miała pełnić rolę znaczącego źródła utrzymania.

W pozostałym zakresie Sąd uznał powództwo za niezasadne. Sąd określił termin płatności renty do 15-go dnia każdego miesiąca kalendarzowego, gdyż jak słusznie wskazał pełnomocnik pozwanego, taki właśnie termin płatności strony określiły w umowie. O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 k.p.c.